

*Sygn. akt V W 4535/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie w V Wydziale Karnym, w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Bień

Protokolant: Marzena Bobrowska

przy udziale oskarżyciela publicznego M. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 lutego 2015 r., 2 kwietnia 2015 r., 12 maja 2015 r., 4 sierpnia 2015 r.

sprawy z wniosku o ukaranie Straży Miejskiej m.st. W., IV Oddział (...)

przeciwko **I. S.**

córcie J. i J. z domu P.

urodzonej (...) w L.

### **obwinionej o to , że:**

w dniu 02 sierpnia 2014 roku około godziny 09:50 w W. na ul. (...) przy nr (...) kierując pojazdem marki A. o numerze rejestracyjnym (...) nie zastosowała się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się” i dokonała postoju w strefie jego obowiązywania.

**tj. o wykroczenie art. 92 §1 k.w.** w związku z §28 ust. 2 i 3 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych /Dz. U. Rok 2002 Nr 170, poz. 1393 z późn. zm./

I. uznaje obwinioną I. S. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 92 § 1 k.w. i na tej podstawie obwinioną skazuje i wymierza jej karę grzywny w wysokości 100 zł (sto złotych);

II. na zasadzie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. oraz § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r. nr 118, poz. 1269) i art. 3 ust.1 w zw. z art. 21 pkt 2 Ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. (Dz. U z 1983 r. nr 49, poz. 223 t.j.) zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 (stu trzydziestu) złotych tytułem kosztów postępowania.

Sygn. akt VW 4535/14

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 4 sierpnia 2015 r.**

#### **I.**

I. S. (niżej I. S.) została obwiniona przez Straż Miejską m. st. W., Oddział IV (...) o to, że w dniu 2 sierpnia 2014 roku około godziny 9.50 w W. na ul. (...) przy nr (...) kierując pojazdem marki A. o numerze rejestracyjnym (...) nie

zastosowała się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się” i dokonała postoju w strefie jego obowiązywania tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 k.w.

## **II.**

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 1 sierpnia 2014 r. I. S. zostawiła swój pojazd marki A. o numerze rejestracyjnym (...) na ul. (...) w W. na wysokości nr (...), w strefie znaku B-36 z tabliczką „w dn. 02 VIII 2014 r.”, przy czym wjechała tam od strony ul. (...) a pojazd zdecydowała się zostawić w tym miejscu z powodu przebitej opony. Do samochodu celem zabrania go po zmianie koła wróciła wraz z mężem dopiero następnego dnia tj. 2 sierpnia 2014 r. około godziny 10.30.

Dowody: wyjaśnienia obwinionej I. S. – k. 4, 81, dokumentacja fotograficzna – k. 3.

I. S. zastała swój samochód przesunięty w kierunku ul. (...) o około 40 metrów od miejsca, w którym go zaparkowała. Jednocześnie wskutek interwencji Straży Miejskiej po potwierdzeniu zgłoszenia z godz. 9.00 o pojeździe pozostawionym w strefie znaku „zakaz zatrzymywania się” wystawiono jej wezwanie do stawiennictwa w siedzibie SM.

Dowody: wyjaśnienia obwinionej I. S. – k. 4,81, dokumentacja fotograficzna k. 3, 10-12, zeznania świadka E. A. – k. 14,82-83, notatka urzędowa – k. 1, 153, zeznania świadka Z. P. – k. 83, odpis notatnika służbowego – k. 109, wydruk zgłoszenia – k. 110.

Wymieniony znak B-36 z tabliczką „w dn. 02 VIII 2014 r.” ustawiony został legalnie i zgodnie z projektem tymczasowej organizacji ruchu w dniu 28 lipca 2014 r., w związku z inscenizacją historyczną rocznicy wybuchu (...), o której informowały plakaty umieszczone pod znakami B-36. Demontaż znaku nastąpił w dniu 3 sierpnia 2014 r.

Dowody: zeznania świadka A. B. – k. 200, zeznania świadka B. K. – k. 136-137, pismo zarządu Stowarzyszenia Grupa Historyczna (...) wraz z załącznikami – k. 157-166, projekt tymczasowej organizacji ruchu – k. 16,119, pismo Zastępcy Burmistrza D. W. – k. 97, pismo zarządu(...)– k. 117, decyzja z dnia 28 lipca 2014 r. zezwolenie na zajęcie pasa drogowego – k. 118.

W dniu 9 lutego 2015 r. I. S. ukończyła 37 lat. Z zawodu będąc doradcą podatkowym osiąga dochód rzędu 20.000 złotych brutto miesięcznie. Jest mężatką. Nie była karana.

- dane osobopoznawcze obwinionej I. S. – k. 80.

Przesłuchana w toku czynności wyjaśniających po przedstawieniu jej zarzutu I. S. nie przyznała się do popełnienia objętego nim czynu i wyjaśniła, że samochód zaparkowała w dniu 1 sierpnia 2014 r. około godz. 9.00 a po południu gdy zawracała złapała gumę i pozostawiła pojazd na ulicy (...). Zaznaczając, że gdy parkowała rano i po południu szła do pojazdu w tym miejscu nie obowiązywał żaden znak zakazu zatrzymywania się obwiniona wskazała, że po samochód wróciła 2 sierpnia 2014 r. około godziny 10.30 i stwierdziła, że został on przesunięty w inne miejsce niż go zostawiła, stał przed znakiem zakazu zatrzymywania się z tabliczką informującą, że znak obowiązuje w dniu 2 sierpnia 2014 r. dlatego też nie poczuwa się do popełnienia zarzucanego jej wykroczenia (k. 4-5).

Także przed Sądem obwiniona nie przyznała się do zarzucanego jej czynu i skorzystała z prawa do odmowy wyjaśnień, z tym, że na pytanie Sądu podała, że jej pojazd został przemieszczony do przodu, w kierunku ul. (...) i stał przed znakiem zakazu zatrzymywania się, w związku z czym nie znajdował się w strefie obowiązywania tego znaku. Z kolei odpowiadając na pytanie oskarżyciela I. S. podkreśliła, że samochód zostawiła w dniu 1 sierpnia 2014 r. gdyż złapała gumę a wróciła po niego następnego dnia w towarzystwie męża, który zmienił oponę. Na pytanie swojego obrońcy podała zaś, że również w dniach roboczych poprzedzających 1 sierpnia 2014 r. parkowała przy ul. (...), w którą wjeżdżała od ul. (...) i nie widziała znaku B-36 (k. 81).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej I. S. w tym zakresie, jaki korespondował z pozostałym, uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym i dotyczył czasu, miejsca i kontekstu sytuacyjnego pozostawienia przez nią pojazdu A. (także w dniach poprzedzających 1 sierpnia 2014 r.), a także jego przemieszczenia w kierunku ul. (...). Niewiarygodny w ocenie Sądu charakter miały natomiast twierdzenia obwinionej dotyczące sedna stawianego jej zarzutu tj. pozostawienia samochodu marki A. o nr. rej. (...) w strefie obowiązywania znaku B-36 z tabliczką „w dn. 02 VIII 2014 r.”. Zapewnienia I. S., że w miejscu zaparkowania i w czasie, gdy podjęła decyzję o pozostawieniu pojazdu nie obowiązywał znak zakazu zatrzymywania się - jakkolwiek zasadniczo prawdziwe - nie uwzględniały tego, że nie zostawiła samochodu tylko do godz. 23.59 tego dnia lecz i dnia następnego, do godziny 10.30, kiedy to dopiero pojawiła się na miejscu celem zabrania pojazdu. Co do dnia 2 sierpnia 2014 r. twierdziła z kolei, że po przemieszczeniu jej samochodu przez nieustalone osoby zastała go przed znakiem zakazu zatrzymywania się (obowiązującym w tym dniu), a zatem nie znajdował się w jego strefie. Nieprzekonujące były przy tym deklaracje, że przed 1 sierpnia 2014 r. obwiniona nie widziała znaku B-36 na ul. (...), mimo że parkowała tam w dni robocze poprzedzające tą datę. Taki brak możliwości dostrzeżenia znaku stał w sprzeczności ze spójnymi zeznaniami świadków B. K. i M. B., popartymi dowodami w postaci dokumentów dotyczących tymczasowej organizacji ruchu, w tym spełnienia wymogu ustawienia znaków B-36 na ul. (...) w dniu 28 lipca 2014 r. Co znaczące znaki B-36 w dniu 1 sierpnia 2014 r. odnotowała także świadek E. A., która to następnego dnia podejmowała interwencję na skutek zgłoszenia o nieprawidłowym parkowaniu pojazdu A. na ul. (...). Wyjaśnienia obwinionej w tym zakresie nie wytrzymały zresztą krytyki nawet bez odwoływania się do innych dowodów. Skoro bowiem I. S. wspominała, że jej samochód został przemieszczony około 40-50 m do przodu w kierunku ul. (...), co udokumentowała zdjęciami (k. 10-12) i znajdował się przed znakiem B-36 czyli w ocenie obwinionej został przepchnięty poza strefę tego znaku – to jasnym jest, przy uwzględnieniu czasu posadowienia tego znaku tj. 28 lipca 2014 r., że pozostawiła go w strefie obowiązywania tego znaku (co obrazuje dokumentacja fotograficzna wykonana w toku interwencji (k. 3). Zaprezentowane tłumaczenia obwinionej tj. że zostawiła samochód w czasie, gdy żaden znak nie obowiązywał (bez rozróżnienia sytuacji czy znaku wcale nie było, czy też po prostu zakaz odnosił się dopiero do dnia kolejnego) a następnie gdy w dniu 2 sierpnia 2014 r. zjawiała się na miejscu – zastała go przestawionym - opierały się na założeniu, że rzeczony znak miałby być ustawiony już po tym, jak I. S. zostawiła swój samochód. Tymczasem założenie to – jak wynikało z zeznań świadków K., (...), A. i P. – było nieprawdziwe.

Zeznania wymienionych świadków odnoszące się do procesu ustawiania i demontowania znaków, jak i interweniujących w dniu 2 sierpnia 2014 r. po odebraniu zgłoszenia o nieprawidłowo parkującym na ul. (...) pojeździe były przekonujące, wzajemnie się uzupełniały, korespondując także z dowodami z dokumentów, stąd uznać je należało za miarodajne. Wiarygodnej wymowy świadka M. B. a w pewnym zakresie i E. A. nie podważało to, że tabliczkę o treści „w dn. 02 VIII 2014 r.” utożsamiał z tabliczką T-24. Za wiarygodne uznał wreszcie Sąd zgromadzone w sprawie i dopuszczone w postępowaniu dowody z dokumentów, które nie zrodziły żadnych wątpliwości w zakresie ich prawdziwości i rzetelności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z brzmieniem art. 92 § 1 k.w. wymienionej tam karze podlega ten, kto nie stosuje się min. do znaku drogowego, a zatem nie podporządkowuje się do płynącej z niego dyrektywy. Przepis ten sankcjonuje zatem naruszenie art. 5 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym zobowiązującego uczestników ruchu i inne osoby znajdujące się na drodze do stosowania się do min. sygnałów świetlnych oraz znaków drogowych. Znak drogowy ma za zadanie porządkowanie ruchu drogowego i gwarantowanie jego bezpieczeństwa, przy czym znak pionowy „B-36” oznacza zakaz zatrzymywania się (§ 28 ust. 2 i 3 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych). Co warte podkreślenia, znamieniem omawianego wykroczenia nie jest ani wywołanie stanu zagrożenia bezpieczeństwa, ani utrudnienia ruchu. Od strony podmiotowej pociągnięcie do odpowiedzialności za nieposłuszeństwo wobec dyrektywy płynącej ze znaku drogowego wymaga udowodnienia sprawcy - zgodnie z art. 5 k.w. - umyślności lub nieumyślności.

Przeprowadzona pod tym kątem analiza okoliczności przedmiotowej sprawy pozwalała na jednoznaczny wniosek, że I. S. pozostawiając swój samochód marki A. o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 2 sierpnia 2014 r. w W. przy ul. (...) w strefie obowiązywania znaku B-36 z tabliczką „w dn. 02 VIII 2014 r.” zrealizowała komplet znamion zarzucanego jej wykroczenia. Żadnych wątpliwości nie budziło, że przedmiotowy znak ustawiony był prawidłowo, przez uprawniony organ oraz w sposób odpowiadający ustalonym w odpowiednich przepisach wymaganiom. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił w szczególności na przyjęcie, że wprowadzenie organizacji tymczasowej ruchu nastąpiło po wykonaniu obowiązków przewidzianych w § 12 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tym zarządzaniem.

Sąd nie miał także wątpliwości, że obwiniona działała umyślnie, z zamiarem ewentualnym – pozostawiając pojazd w strefie znaku B-36 z tabliczką precyzującą czas obowiązywania zakazu godziła się z tym, że popełni wykroczenie i przewidywała taką możliwość. Gdyby bowiem było tak, że I. S. zamierzała – choćby z pomocą innej osoby – wrócić po samochód jeszcze w dniu 1 sierpnia 2014 r. a tylko nieprzewidziane okoliczności stanęły temu na przeszkodzie – dałaby temu wyraz. Tymczasem z wyjaśnień obwinionej nie wynikało, żeby podejmowała jakiegokolwiek próby usunięcia pojazdu z ul. (...) przed rozpoczęciem okresu obowiązywania zakazu płynącego ze znaku B-36, przeciwnie, na miejscu pojawiła się dopiero 2 sierpnia około 10.30, a zatem bynajmniej nie w najwcześniejszej możliwej porze.

Sąd uznał wreszcie, iż nie ma żadnych przeszkód w przypisaniu obwinionej winy, bowiem jest ona osobą dojrzałą, poczytalną, mogła zatem zachować się zgodnie z prawem, zaś w chwili czynu - przy czym uznać należało go za społecznie szkodliwy - nie zachodziły jakiegokolwiek inne okoliczności wyłączające winę.

#### **Co do kary:**

Orzekając w przedmiocie kary za przypisane I. S. wykroczenie Sąd miał na względzie dyrektywy jej wymiaru, określone w art. 33 § 1 i 2 k.w., a w szczególności to, by dolegliwość kary nie przekroczyła stopnia winy, uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie ma odnieść w stosunku do obwinionej. Nie bez znaczenia była również potrzeba kształtowania właściwych postaw społecznych, przejawiających się min. w budowaniu przeświadczenia, że sprawcy wykroczeń drogowych nie pozostają bezkarni.

Podkreślenia wymaga, że obwiniona naruszyła regułę ostrożności, lekceważąc tym samym dobro tej rangi co porządek na drodze. Na szali wyznaczonej z jednej strony przez zakaz płynący ze znak drogowego a z drugiej strony niedogodność związaną z usunięciem auta zdecydowała się na złamanie zakazu. Co jednak należało uwzględnić, nie była to sytuacja typowa, towarzysząca „normalnemu” porządkowi na drodze lecz związana z tymczasową organizacją ruchu w związku z inscenizacją historyczną. Nie sposób również pominąć, że poniekąd wymuszona została przebiegiem opony samochodu.

W świetle powyższego, mając na uwadze niekaralność obwinionej za sprawiedliwą tj. zasłużoną i celową, a jednocześnie wystarczającą uznano karę grzywny w wysokości 100 złotych (w granicach wyznaczonych treścią art. 92 § 1 k.w. w zw. 24 § 1 k.w., który przewiduje, iż grzywnę wymierza się w wysokości od 20 do 5.000 zł) jako odpowiadającą stopniowi winy i społecznej szkodliwości przypisanego I. S. wykroczenia. Kara ta z pewnością odpowiada również sytuacji majątkowej obwinionej, która osiąga stałe dochody, ma również szanse spełnić swe cele i przekonać ją do konieczności przestrzegania przepisów prawa o ruchu drogowym, w tym stosowania się do znaków drogowych. Zdaniem Sądu odniesie też właściwy skutek i sprawi, że obwiniona nie popełni w przyszłości podobnego wykroczenia i powstrzyma się od bagatelizowania znaków drogowych.

Sąd nie znalazł wreszcie żadnych podstaw, dla których koszty wynikające z postępowania w sprawie I. S. miałyby wyklądać za nią Skarb Państwa i w związku z tym na mocy stosownych przepisów obciążył ją kwotą 130 złotych, na którą złożyły się: 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania ( § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za

wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia) a nadto 30 złotych tytułem opłaty od kary grzywny (art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych w zw. z art. 21 pkt 2 tejże ustawy).